

KS. JANUSZ GRĘŻLIKOWSKI*

WŁOCŁAWEK

REALIZACJA PRAWA DO DOBREGO IMIENIA I OCHRONY WŁASNEJ INTYMNOŚCI W KOŚCIELE (KAN. 220 KPK) W ŚWIEŁLE USTAWY I INSTRUKCJI O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Już prawie czternaście lat funkcjonuje w polskim systemie prawnym ustawa o ochronie danych osobowych, która wprowadziła – znaną od kilku dziesięcioleci w prawie Rady Europy i Unii Europejskiej oraz w ustawodawstwach krajowych państw Europy Zachodniej – prawną gwarancję ochrony danych osobowych, czyli każdej informacji dotyczącej osoby fizycznej, pozwalającej na określenie tożsamości tej osoby¹. Ustawa ta w znaczącym stopniu koresponduje z dyspozycją zawartą w kan. 220 obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego, która stwierdza, że „nikomu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś

* Ks. dr hab. Janusz Gręźlikowski – prezbiter diecezji włocławskiej, doktor habilitowany nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, oficjał Sądu Biskupiego, profesor nadzwyczajny i kierownik Katedry Historii Kościelnego Prawa Polskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.

¹ Ustawa ta została uchwalona dnia 29 sierpnia 1997 roku, a weszła w życie 29 marca 1998 roku. Następnie została znowelizowana ustawą z dnia 25 sierpnia 2001 roku Dz. U. z 1997 roku, nr 133, poz. 883 z późn. zm.; por. Dz. U. z 2004 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.

posiada, ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności”². Norma kodeksowa stanowi uprawnienie przynależne każdej osobie ludzkiej wynikające z prawa naturalnego, które – jak się wydaje – bierze w obronę również ustawa państwowa. Tym samym mamy do czynienia z pewnego rodzaju współdziałaniem ustawodawstwa polskiego i kościelnego w tej kwestii, co nie zawsze jest znane i doceniane, szczególnie przez tych, którzy stwierdzają, iż Kościół katolicki w swojej działalności nie przestrzega lub nie zawsze stosuje uregulowań ustawy o ochronie danych osobowych. Jest to pewne nieporozumienie, gdyż instytucja ochrony danych osobowych nie jest obca Kościołowi katolickiemu, gdyż jest wpisana w jego porządek prawny. Naturalna bowiem godność człowieka, jego wolność, o której Kościół naucza, a także miłość bliźniego, domagają się poszanowania prawa każdego człowieka do ochrony własnej prywatności, dobrego imienia i ochrony informacji odnoszących się do jego życia osobistego.

W celu wyjaśnienia i ujednolicenia niejasnych i wątpliwych kwestii dotyczących stosowania przepisów wspomnianej ustawy o ochronie danych osobowych w odniesieniu do danych osobowych przetwarzanych na potrzeby Kościoła katolickiego, została wydana 23 września 2009 roku, wspólnie przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Sekretariat Episkopatu Polski, instrukcja dotycząca ochrony danych osobowych³. Ma ona usprawnić i ujednolicić stosowanie ustawy o ochronie danych osobowych, a jednocześnie rozwiązać wszelkie wątpliwości i nieporozumienia co do sposobu i zakresu stosowania przez Kościół katolicki w Polsce wspomnianej ustawy.

Czego zatem konkretnie dotyczy realizacja prawa do dobrego imienia i ochrony własnej prywatności w Kościele w świetle uregulowań ustawy i instrukcji o ochronie danych osobowych? Jaki zasięg i zastosowanie ma państwowa ustawa o ochronie danych osobowych oraz wydana instrukcja do działalności Kościoła katolickiego w Polsce? Na czym polegają i jak wyglądają relacje między prawem kanonicznym i cywilnym w tym względzie w Polsce. Są to pytania na które pragnie dać odpowiedź niniejsze opracowanie.

² Kan. 220 KPK.

³ *Instrukcja o ochronie danych osobowych w działalności Kościoła katolickiego w Polsce z dnia 23.09.2009 r.*, http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2009923_0.

1. OCHRONA DOBREGO IMIENIA, PRYWATNOŚCI I INTYMNOŚCI W KANONICZNYM PORZĄDKU PRAWNYM

Jak wspomniano, ochrona dobrego imienia, prywatności i intymności oraz ochrona jego danych osobowych, są głęboko zakorzenione w tradycji prawa kanonicznego, aczkolwiek Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku nie poruszał kwestii prawa do prywatności ani prawa do dobrego imienia. Po raz pierwszy tematyka prawa do prywatności i intymności została podjęta przez papieża Piusa XII na odbywającym się w kwietniu 1958 roku Międzynarodowym Kongresie Psychologii Stosowanej. Papież wezwał wtedy do uszanowania intymnej sfery ludzkiego ducha, określając „jako niegodziwe i niemoralne wtargnięcie doń przy użyciu metod psychologii bez zgody pacjenta lub przy pozwoleniu uzyskanym podstępnie”⁴.

Pierwszym kościelnym dokumentem bezpośrednio odwołującym się do ochrony życia prywatnego człowieka, poszanowania jego godności i nienaruszalności, jest konstytucja duszpasterska Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes*, która jednoznacznie stwierdza, że „należy człowiekowi udostępnić to wszystko, czego potrzebuje do prowadzenia życia prawdziwie ludzkiego, jak wyżywienie, odzież, mieszkanie, prawo do swobodnego wyboru stanu i założenia rodziny, do pracy, do dobrej sławy i szacunku, do odpowiedniej informacji i do postępowania według słusznej normy własnego sumienia, do ochrony życia prywatnego oraz sprawiedliwej wolności, także w dziedzinie religijnej”⁵. Innym dokumentem, już posoborowym, bo wydanym dnia 23 maja 1971 roku, który porusza kwestię prawa do prywatności i intymności człowieka jest instrukcja duszpasterska Papieskiej Komisji do spraw Środków Społecznego Przekazu *Communio et progressio* wskazująca, że „prawa do informacji są ograniczone przez inne prawa, takie jak: prawo stojące na straży dobrej sławy jednostki czy całego społeczeństwa; prawo do życia prywatnego, broniące intymności rodziny czy grona towarzyskiego; prawo do sekretu, wynikające z konieczności, sprawowanego urzędu lub dobra publicznego”⁶. Ważnym tekstem wskazującym najważniejsze

⁴ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, w: *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, red. P. Majer, Kraków 2002, s. 86.

⁵ KDK, 26.

⁶ Papieska Komisja do spraw Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja *Communio et progressio*, nr 42, http://www.katolickie.media.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=414:communio-et-progressio---instrukcja-duszpasterska-o-srodkach

prawa i wolności człowieka, w tym prawo do prywatności, jest również dokument zatytułowany *Kościół i prawa człowieka* wydany w 1974 roku przez Papieską Komisję *Iustitia et Pax*⁷.

Podjęte po Vaticanum II prace nad reformą prawa kanonicznego, mając na uwadze między innymi powyższe dokumenty, wypracowały tekst kan. 220 KPK. Jego początków należy upatrywać w zgłoszonej propozycji, aby kandydatom do instytutów życia konsekrowanego zapewnić poszanowanie własnej intymności. Do istniejącego już schematu kanonu o przeprowadzeniu badania psychologicznego, które pomóc miało w upewnieniu się o zdolności kandydatów do bycia członkiem instytutu dodano słowa: „z zachowaniem nienaruszalnego prawa osoby do własnej intymności”⁸. W dalszych pracach nad nowym Kodeksem zaproponowano, aby przepis odnoszący się do poszanowania intymności objął swoim zasięgiem oprócz kandydatów do instytutów życia konsekrowanego także kandydatów do seminariów duchownych, księży oraz wszystkich wiernych. Zauważono wtedy wielkie znaczenie problemu i postulowano utworzenie odrębnego przepisu mówiącego o poszanowaniu prawa do prywatności, który jest podstawowym prawem każdego człowieka. Wniosek spotkał się jednak z dezaprobatą, gdyż obawiano się, iż silne akcenty stawiane w nowym prawie na poszanowanie prywatności mogłyby zaszkodzić sakramentowi pokuty. Kiedy Kodeks został przedstawiony do aprobaty papieżowi Janowi Pawłowi II i grupie jego kilku ekspertów, zapadła decyzja o dodaniu tekstu, który traktowałby o prawie do dobrego imienia. W ten sposób powstał istniejący obecnie przepis kan. 220, który stanowi: „nikomu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś posiada, ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności”⁹. W nieco zmienionej formie prawo do intymności i prywatności zostało zapisane również w Katechizmie Kościoła Katolickiego z 1992 roku, gdzie mówi się wprost o obowiązku zachowania sprawiedliwej dyskrekcji wobec prywatnego życia innych ludzi i respektowania ich prawa do intymności¹⁰.

społecznego-przekazu&catid=37:kosciol-o-mediach-i-dziennikarzach&Itemid=127; P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 87.

⁷ Papieska Komisja „Iustitia et Pax”, *Kościół i prawa człowieka*, n. 37, „Chrześcijanin w świecie” 9 (1977), s. 19.

⁸ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 88.

⁹ Kan. 220 KPK; por. W. Kacprzak, *Prawo do prywatności w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, Lublin 2008, s. 38–39.

¹⁰ KKK, 2489, 2492.

Przytoczona wyżej treść kan. 220, stanowiąca prawo podstawowe, wyraża dwie sfery problemów. Z jednej strony nawiązuje do tradycyjnej doktryny kościelnej o prawie każdej osoby ludzkiej do dobrego imienia i do uszanowania godności człowieka, chroniącej ją przed zniewagą, z drugiej zaś określa prawo do intymności, czyli ochronę tych informacji o sobie, które choć prawdziwe, mają charakter czysto prywatny i nie muszą, a zdaniem osoby zainteresowanej, nie powinny dostać się do wiadomości publicznej¹¹.

W treści i strukturze kan. 220 odnajdujemy pewne wspólne cechy z proklamacjami prawa do prywatności znajdującymi się w międzynarodowych katalogach praw człowieka, gdzie analogicznie jest postawienie obok siebie prawa do dobrego imienia i prawa do intymności¹². Najważniejsze jednak jest to, co podkreśla Sobór Watykański II, że prawo do poszanowania i ochrony intymności osoby zasadza się na prawie naturalnym, a jego fundamentem jest godność każdej osoby¹³. Dlatego Kościół przyjmuje, że podmiotem prawa do prywatności jest każdy człowiek, nie tylko ochrzczony i należący do Kościoła, gdyż prawo to wynika z samej ludzkiej natury i z godności osoby. Co więcej, uważa że ochrona podmiotowych praw i wolności winna być dostosowana do natury konkretnej społeczności, w jakiej podmiot te prawa realizuje i w jakiej mają one być zabezpieczone. W prawie kanonicznym, którego podmiotem są bezpośrednio nie wszyscy ludzie, ale wierni, czyli osoby ochrzczone¹⁴, funkcjonuje zatem katalog tzw. praw fundamentalnych, czyli podstawowych praw wszystkich wiernych¹⁵. W ich skład wchodzi również kan. 220¹⁶.

Włączenie prawa do ochrony własnej prywatności do tej kategorii praw w systemie kanonicznym, mimo iż prawo to jest chronione przez ustawy państwowe, wynika z konieczności „dostrojenia” tego prawa do specyficznego, eklezjalnego kontekstu, bowiem prawo do intymności ma w Kościele swoiste uwarunkowania. W pełnieniu jego misji czymś natu-

¹¹ P. Pinto, *Commento al. Codice di Diritto Canonico*, Roma 1985, s. 125.

¹² P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 90.

¹³ KDK, 26.

¹⁴ Por. kan. 96 i 204 KPK.

¹⁵ Por. kan. 208–223 KPK.

¹⁶ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 90–91; por. J. Krukowski, *Prawa człowieka i prawa chrześcijanina*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 27 (1980) z. 5, s. 71; tenże, *Prawna ochrona uprawnień osoby ludzkiej w Kościele*, Kościół i prawo, t. II, Lublin 1982, s. 220.

ralnym jest stykanie się – by nie powiedzieć wchodzenie – w intymną i najbardziej osobistą sferę człowieka. Szczególnym tego przykładem jest sprawowanie sakramenty pokuty. Wiara, duchowość, wnętrze człowieka, modlitwa, moralność, sumienie – to „zwyczajne” obszary działania Kościoła. Niemniej jednak także i tutaj powiedzieć trzeba, że każdy wierny ma prawo do przeżywania swojej osobistej relacji do Boga bez wtrącania się doń nie tylko braci w wierze, ale nawet i władzy kościelnej¹⁷.

Należy także zauważyć, iż kolejną specyfiką prawa do prywatności w Kościele jest konflikt pomiędzy prywatnością a wspólnotowym charakterem Kościoła. Jak pogodzić prywatność z tym, że Kościół jest wspólnotą? Jak określić różnice pomiędzy prywatnością z izolacją? Czy można mówić o prywatności w Kościele, gdzie niektóre osoby mają poniekąd w detalach uregulowane wszystkie aspekty życia? To wszystko składa się na oryginalną optykę prawa do prywatności w Kościele, w nieco innym wymiarze niż prawo do prywatności chronione w społeczności państwowej, świeckiej. Analizując jednak zakres prawa do ochrony prywatności należy powiedzieć, że skoro Kodeks Prawa Kanonicznego prawo to zamieszcza w swoim ustawodawstwie i je przypomina, to czyni to po to, by we wspólnocie Kościoła było ono przestrzegane i chronione przez prawo kanoniczne. Przy poszanowaniu zarówno specyfiki misji i powołania w Kościele, jak i godności każdego wiernego, jako osoby i jako ochrzczonego¹⁸.

Tak jak w prawie świeckim, tak i w doktrynie kanonicznej wyraźne określenie obszaru intymności osoby i precyzyjne oddzielenie tego, co prywatne i osobiste od tego, co publiczne nie jest możliwe. Wynika to z faktu, iż intymność czy prywatność to kategorie wymykające się sztywnym definicjom i ustaleniom formalno-prawnym. Jednak istnieją w kanonicznym porządku prawnym obszary szczególnej aplikacji prawa do ochrony prywatności, takie chociażby jak: przeprowadzanie badań psychologicznych kandydatów do święceń i profesji zakonnej, sprawowanie sakramentu pokuty, kierownictwo duchowe, dyskrekcja duszpasterska i tajemnica urzędowa czy wreszcie ochrona danych osobowych¹⁹.

¹⁷ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 92–93.

¹⁸ Tamże, s. 93–94.

¹⁹ Por. J. Gręźlikowski, *Idea i gwarancje ochrony danych osobowych oraz prawa do prywatności i intymności w Kościele*, „Ateneum Kapłańskie” t. 140 (2003) z. 2 (564), s. 279–284.

Zdrowie psychiczne w prawie kanonicznym jest jednym z przymiotów koniecznych do przyjęcia kandydata do wyższego seminarium duchownego²⁰, jako warunek złożenia profesji zakonnej²¹, przyjęcia święceń²² i ich wykonywania²³. W tym celu konieczne jest nieraz przeprowadzenie specjalistycznego badania określającego zdrowie, charakter i dojrzałość kandydata. Przepis kan. 220 nie zabrania korzystania z pomocy psychologów, stoi jednak na straży respektowania prawa osoby do poszanowania intymności. Stąd należy uzyskać zgodę zainteresowanej osoby do przeprowadzenia badań czy testów, nie mówiąc już o należytej dyskrecji. Badany zaś winien poznać wyniki badań od samego psychologa, który nie powinien przekraczać swoich uprawnień przekazując wyniki badań osobom do tego uprawnionym. Kandydat zaś ma prawo do tego, by wszelkie informacje na jego temat były traktowane jako poufne²⁴. Problem powstaje także w związku z przekazywaniem dokumentacji innym instytucjom, np. w wypadku wydalenia lub rezygnacji z formacji w jednym seminarium i wstąpienia do innego seminarium czy wspólnoty zakonnej. Prawo kanoniczne w takich przypadkach generalnie zabrania przyjmowania wydalonych, a w sytuacjach szczególnych nakazuje zbadać przyczyn wydalenia czy odmowy przyjęcia²⁵. Jeśli przyczyna leży w braku wymaganych przymiotów psychicznych, dobro wspólne domaga się, by wiadomość o tejże przyczynie była przekazana kompetentnemu przełożonemu z zachowaniem należytej dyskrecji i za – przynajmniej domyślną – zgodą kandydata²⁶. Nie bez znaczenia jest również konieczność liczenia się z ustawodawstwem państwowym w materii ochrony danych osobowych i tajemnicy lekarskiej, aby uniknąć procesów sądowych czy nawet ewentualnej odpowiedzialności karnej²⁷.

Najbardziej dobitnym przykładem respektowania prawa do intymności osobistej jest materia tajemnicy spowiedzi. Stąd pryncypialny

²⁰ Kan. 241 § 1 KPK.

²¹ Kan. 689 § 2 KPK.

²² Kan. 1029, 1041, 1 KPK.

²³ Kan. 1044 § 2, 2 KPK.

²⁴ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 100–101; por. T. Rozkrut, *Rola biegłego w procesach kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 41 (1998) nr 1–2, s. 259–272.

²⁵ Kan. 241 § 3 KPK; Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, s. 82–83, n. 142.

²⁶ Por. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 103.

²⁷ Tamże.

nakaz kan. 983 § 1: „Tajemnica sakramentalna jest nienaruszalna; dlatego absolutnie nie wolno spowiednikowi słowami lub w jakikolwiek inny sposób i dla jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta”²⁸. Pierwszorzędnym źródłem i racją tajemnicy spowiedzi jest sakralny charakter sakramentu pokuty, ale jednocześnie istnieje tutaj związek z prawem do ochrony własnej intymności²⁹. Do zachowania tajemnicy zobowiązany jest spowiednik, a obejmuje ona to wszystko, co zostało powiedziane podczas spowiedzi w celu uzyskania sakramentalnego rozgrzeszenia, niezależnie od tego, czy zostało ono udzielone. Istnieje jeszcze obowiązek dochowania sekretu spowiedzi, który spoczywa na tłumaczu lub każdej innej osobie, która w jakikolwiek sposób poznała treść spowiedzi (np. przypadkowo usłyszała wyznawane grzechy). Naruszenie tych obowiązków ma surowe reperkusje w kanonicznym prawie karnym. Za bezpośrednie naruszenie tajemnicy spowiedzi grozi kara ekskomuniki *latae sententiae*, natomiast za naruszenie sekretu kara *ferendae sententiae*³⁰. Warto w tym miejscu przywołać także dekret Kongregacji Nauki Wiary z 23 września 1988 roku,³¹ który stwierdza, że w karę ekskomuniki *latae sententiae* popada każdy, kto przy pomocy jakiegokolwiek urządzenia technicznego rejestruje to, co w sakramentalnej spowiedzi, prawdziwej lub symulowanej, własnej lub kogokolwiek innego, jest mówione przez spowiednika lub penitenta, i rozpowszechnia uzyskane w ten sposób informacje za pośrednictwem mediów. Racją ustanowienia takiego prawa jest nie tylko konieczność ochrony świętości sakramentu pokuty, ale także ochrona praw wiernych³². Poszanowaniem prawa do intymności osoby w materii sakramentu pokuty jest także norma kan. 984, zgodnie z którą „zabrania się spowiednikowi korzystania z wiadomości uzyskanych podczas spowiedzi, powodujących uciążliwość dla penitenta, nawet przy wykluczeniu wszelkiego niebezpieczeństwa wyjawienia”, a także skiero-

²⁸ Kan. 983 § 1 KPK.

²⁹ B. W. Zubert, *Sacramentale sigillum inviolabile est*, w: A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisław (red.), *Dinina et humana. Księga jubileuszowa w 65. Rocznice urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, Lublin 2001, s. 723–724 i s. 731–732. Także *Katechizm Kościoła Katolickiego* wymóg tajemnicy spowiedzi uzasadnia nie tylko delikatnym charakterem i wielkością tej posługi, ale także „szacunkiem należnym osobom”. Por. KKK 1467.

³⁰ Kan. 1388 § 1 i 2 KPK; Por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, *Dobra doczesne Kościoła, sankcje w Kościele, procesy*, Olsztyn 1990, s. 143–144.

³¹ AAS 80 (1988), s. 1367.

³² P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 105.

wany do przełożonych kościelnych „zakaz korzystania w zewnętrznym zarządzaniu z wiadomości, jakie mający władzę uzyskał ze spowiedzi”³³. Intencja ustawodawcy kościelnego jest nie tylko ochrona penitenta przed jakąkolwiek uciążliwością, ale także ochrona spowiednika³⁴. Prawo wiernego do intymności osobistej wyraża się także w prawie do swobodnego wyboru spowiednika³⁵.

Poza sakramentalną spowiedzią, należy także wspomnieć o kierownictwie duchowym, czyli o stałej i systematycznej indywidualnej pomocy i towarzyszeniu konkretnej osobie w rozwoju życia wewnętrznego. Nie ma wprost szczegółowych przepisów prawa kościelnego, które zobowiązywałyby każdego kierownika duchowego do zachowania dyskrecji i sekretu, ale w oparciu o prawo każdego wiernego przyjęte w kan. 220 uznać należy, iż taki obowiązek istnieje i nie jest on tylko powinnością moralną³⁶. Istnieją natomiast kanoniczne normy odnoszące się wprost do funkcji kierowników duchowych, czy ojców duchownych w seminariach duchownych i wspólnotach zakonnych³⁷. Jest to płaszczyzna niezwykle delikatna, bowiem istnieje na niej pewne napięcie i groźba kolizji między prawem do intymności i należnej swobody każdego wiernego w prowadzeniu własnego życia duchowego, a prawem Kościoła do należytej formacji i weryfikacji kandydatów³⁸. Zarówno w odniesieniu do alumnów seminarium jak i zakonników naczelną zasadą jest rozdział pomiędzy forum sumienia i zewnętrznym zarządzaniem³⁹. Dlatego alumni seminarium i członkowie instytutów zakonnych winni mieć zapewnioną należną wolność w wyborze swego kierownika duchowego, z zachowaniem wszakże dyscypliny wewnętrznej⁴⁰. Ojciec duchowny, na równi ze spowiednikiem, jest związany tajemnicą dotyczącą treści przeprowadzanych

³³ Kan. 984 KPK.

³⁴ Por. M. Pastuszko, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 386; por. J. Syryjczyk, *Ochrona tajemnicy spowiedzi w świetle kanonicznego prawa karnego*, „Prawo Kanoniczne” 44 (2001) nr 1–2, s. 111–124.

³⁵ Kan. 991 KPK.

³⁶ J. S. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Częstochowa 1996, s. 210–212.

³⁷ Por. kan. 239 § 2 i 246 § 4 KPK.

³⁸ Por. kan. 214 KPK.

³⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo Vobis* (25.03.1992), „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 13(1992) nr 3–4, s. 50, n. 66.

⁴⁰ Kan. 246 § 4 i 630 § 1 KPK; por. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 111–112.

rozmów z alumnami seminarium, nie wydaje o nich opinii, i nie wolno mu zabierać głosu w sprawie dopuszczania ich do święceń⁴¹.

Problem poszanowania intymności osobistej i prywatności odnosi się również do szeroko pojętej pracy duszpasterskiej, kancelaryjnej, gdzie powierzane są osobom duchownym różnego rodzaju sprawy i problemy moralne, duchowe, osobiste, prywatne i rodzinne, które ze swej natury nie są przeznaczone do szerszego rozpowszechniania i nagłaśniania. Stąd – w myśl normy kan. 220 – na osobie duchownej spoczywa szczególnie obowiązek, który gdzie indziej jest określony jako *tajemnica zawodowa*, a w przypadku kapłana właściwszą nazwą będzie *dyskrecja duszpasterska*, zachowania dyskrecji i tajemnicy. Nie pozostaje on tylko na poziomie moralności i dobrego wychowania, ale jest prawdziwym obowiązkiem prawnym⁴². Wynika on również z używanego przez prawodawcę kościelnego na określenie kapłana – duszpasterza terminu *pasterz*⁴³. Aby kapłan był rzeczywiście pasterzem wspólnoty, człowiekiem szczerym i wzbudzającym zaufanie innych wiernych, dyskrecja winna być jednym z jego podstawowych przymiotów⁴⁴. Wymowną ilustracją powyższego jest przepis kan. 1548 § 2, 1, który zwalnia z obowiązku zeznawania w sądzie kościelnym duchownym *w „odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi”*. Obok duchownych, prawo – w tym samym kanonie – zwalnia z obowiązku zeznawania inne osoby (urzędników państwowych, lekarzy, położne, adwokatów i notariuszy), o których wprost mówi się, że są „zobowiązane do zachowania tajemnicy urzędowej”⁴⁵.

Co zaś się tyczy ochrony danych osobowych, to należy ją ujmować w kontekście eklesjalno-kanonicznym, jako wyraz prawa i obowiązku

⁴¹ Por. kan. 240 § 2 KPK.

⁴² Jan Paweł II, Adhortacja apostolska, *Pastores dabo vobis*, n. 43, s. 34; por. II Synod Plenarny (1991–1999), Poznań 2001, n. 59, s. 174. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 113.

⁴³ Kan. 515 § 1, 519, 521 § 2, 529.

⁴⁴ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* (31.01.1994), Watykan 1994, n. 56.

⁴⁵ Kodeks postępowania cywilnego w art. 261 także stwierdza: „duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi”. Kodeks postępowania administracyjnego w art. 82, 3 natomiast mówi: „świadkami nie mogą być [...] duchowni co do faktów objętych tajemnicą spowiedzi”. Także Kodeks postępowania karnego w art. 178, 2 podaje: „nie wolno przesłuchiwać jako świadków [...] duchownego co do faktów, o których dowiedział się na spowiedzi”.

respektowania prywatności osobistej⁴⁶. Normy prawa kanonicznego nie zawierają obfitych dyspozycji na ten temat. Regulacja tej materii jest natomiast dokonywana na szczeblu prawa partykularnego – zasadniczo przez konferencje biskupów tych krajów, w których obowiązuje ustawodawstwo państwowe o ochronie danych, jak też mogą wydawać normy na ten temat poszczególni biskupi diecezjalni⁴⁷. Przykładem gromadzenia danych osobowych w Kościele jest przepis kan. 535, który nakazuje prowadzenie ksiąg parafialnych i stwierdza ogólnie, iż obowiązkiem proboszcza jest czuwać, by były one należycie spisywane i przechowywane oraz by nic z nich nie dostało się do obcych rąk⁴⁸. Spośród rozmaitych kwestii, które mogą i powinny zostać podjęte w prawodawstwie partykularnym w kontekście ochrony prywatności osobistej wyszczególnić należy: sposób sporządzania i należyta troska o przechowywanie danych, udostępnianie ich i korygowanie, kopiowanie i wydawanie odpisów (zaświadczeń i metryk), dostosowanie się do przepisów państwowych w tej materii, dochowanie należytej tajemnicy i dyskrecji, szczególnie w kwestiach tak delikatnych, jak np. zapis w księdze chrztów dziecka adoptowanego czy nieślubnego oraz wydawanie odpisów w takich sytuacjach⁴⁹. Odrębne przepisy kanonicznego prawa procesowego regulują kwestie przechowywania i udostępniania akt procesowych, a także dopuszczania do nich osób trzecich, oczywiście stojąc na straży zasady ochrony danych osobowych, jak i prawa do obrony⁵⁰.

Zamiarem ustawodawcy kościelnego jest włączenie prawa do poszanowania własnej intymności i prywatności do systemu prawa kościelnego, jak i nadanie ochrony temu prawu w porządku kanonicznym, także na forum sądowym. Dlatego w kan. 221 znajdujemy stwierdzenie, że „wiernym przysługuje legalne dochodzenie i obrona przysługujących im w Kościele uprawnień na właściwym forum kościelnym według przepisów prawa”. Prawo nie byłoby prawdziwym prawem, gdyby nie niosło ze sobą wewnętrznej możliwości domagania się jego zachowania⁵¹. Każdy wierny może zatem czy to na drodze administracyjnej, czy sądowej doma-

⁴⁶ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 115.

⁴⁷ Por. kan. 391 § 2 KPK; P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 116.

⁴⁸ Kan. 535 KPK.

⁴⁹ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 117.

⁵⁰ Por. kan. 1470 § 1, 1475 §1; 1598 § 1 KPK.

⁵¹ Por. kan. 208–220 KPK.

gać się przestrzegania prawa do poszanowania jego intymności osobistej⁵². Norma kan. 220 jawi się tutaj jako klucz interpretacyjny, w świetle którego należy dokonywać wykładni poszczególnych przepisów, stosować je w konkretnych sytuacjach i rozwiązywać ewentualne konflikty na tym polu, pamiętając o sformułowanej przez doktrynę zasadzie przychylności prawa fundamentalnego⁵³.

Należy też zauważyć, iż w normach prawa kanonicznego brak jest konkretnych sankcji kanonicznych za naruszenie czyjegoś prawa do intymności. Owszem, jak zostało wspomniane, prawo powszechne ustanawia kary za złamanie tajemnicy i sekretu spowiedzi⁵⁴ oraz naruszenie urzędowej tajemnicy obowiązującej sędziów i innych pracowników sądów kościelnych⁵⁵, a także urzędników Kurii Rzymskiej⁵⁶, ale kanoniczne prawo karne nie określa wprost przestępstwa, które polegałoby na pogwałceniu prawa do intymności⁵⁷. W odniesieniu do pełniących urzędy kościelne – jak pisze ks. prof. P. Majer – można zastosować przepis kan. 1389 § 1, który ustanawia karę za nadużycie władzy lub zadania⁵⁸. W odniesieniu do innych wiernych, którzy w sposób szczególnie ciężki naruszyliby prawo do prywatności mógłby znaleźć zastosowanie ogólny przepis kan. 1399 stwierdzający, że „zewnątrzne naruszenia prawa Bożego lub kanonicznego, tylko wtedy może być ukarane sprawiedliwą karą, gdy domaga się tego szczególna ciężkość przekroczenia i przynagla konieczność zapobieżenia zgorszeniom lub ich naprawienia”⁵⁹. Pamiętać też należy o kan. 128, który nakazuje naprawienie moralnej lub materialnej szkody wyrządzonej jakimkolwiek aktem dokonany z winy umyślnej lub nieumyślnej.

Prawo do poszanowania intymności i prywatności – jako prawo fundamentalne – nie jest prawem absolutnym i nieograniczonym. Kan. 220 wskazuje wyraźnie, iż prawo to nie może być naruszone „bezprawnie”, co stwarza możliwości prawnego ograniczenia korzystania z tego

⁵² P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 120.

⁵³ Tamże, s. 120–121.

⁵⁴ Kan. 1388 KPK.

⁵⁵ Kan. 1457 KPK.

⁵⁶ Por. *Regolamento generale della Curia Romana*, AAS 91 (1991), s. 159–207.

⁵⁷ Inaczej jest w przypadku naruszenia prawa do dobrego imienia, gdyż w kanonicznym prawie karnym istnieje przestępstwo oszczerstwa i zniesławienia (kan. 1390). Por. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 121.

⁵⁸ Tamże, s. 121–122.

⁵⁹ Kan. 1399 KPK.

prawa⁶⁰. Wobec wyższego dobra wspólnego, wobec praw innych osób, a nade wszystko w obliczu niebezpieczeństwa zerwania wspólnoty kościelnej, utrzymanie której jest najistotniejszą powinnością i prawem każdego wiernego⁶¹, a także naczelną zasadą regulującą korzystanie z praw podmiotowych⁶², może dojść do sytuacji, gdy prawo do ochrony własnej prywatności będzie musiało ustąpić przed innym dobrem eklezjalnym⁶³. Jednak wszystkie ograniczenia winny być minimalne i możliwie jak najściślej określone, najlepiej ustawowo, by wykluczyć wszelką arbitralność oraz zagwarantować realne i efektywne wykonywanie prawa do respektowania własnej intymności i prywatności.

2. OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W ŚWIETLE PRZEPISÓW USTAWY Z 29 SIERPNIA 1997 ROKU

Instytucja ochrony danych osobowych, w przeciwieństwie do zasady wolności sumienia i wyznania znanej i chronionej od wieków⁶⁴, jest nową instytucją prawa polskiego, jakkolwiek znaną od kilku dziesięcioleci w prawie Rady Europy i Unii Europejskiej oraz w ustawodawstwach krajowych państw Europy Zachodniej⁶⁵. Nim weszła w życie ustawa

⁶⁰ Tamże, s. 122.

⁶¹ Kan. 209 KPK.

⁶² Kan. 223 KPK.

⁶³ Może stać się tak np. w celu wyegzekwowania przewidzianych prawem zachowań czy zakazów, np. pewnych obowiązków duchownych, które bardzo często dotyczą także ich życia prywatnego (zachowanie celibatu – kan. 277; prowadzenie życia prostego i powstrzymanie się od wszystkiego co trąci próżnością – kan. 282 § 1). Tak samo przy procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa lub postępowaniu administracyjnym w celu rozwiązania małżeństwa niedopełnionego z konieczności wkracza się w prywatne i najbardziej intymne osobiste sprawy małżonków. Wspomniany wymóg badań psychologicznych kandydatów do święceń czy profesji zakonnej jest także przykładem prawnie dopuszczanej ingerencji w sferę osobistą wiernego.

⁶⁴ *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 212–244.

⁶⁵ Rada Europy zajęła się po raz pierwszy omawianymi zagadnieniami w 1968 roku, kiedy to Komitet Ministrów przyjął dwie rezolucje: rezolucję zawierającą zasady ochrony danych w sektorze prywatnym oraz rezolucję dotyczącą sektora publicznego. Następnie w roku 1981 przyjęta została konwencja nr 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, która weszła w życie 1.10.1985 roku w wyniku jej ratyfikacji przez większość państw członków Wspólnot Europejskich. Aktem międzynarodowym, który w sposób szczegółowy określił zasady przetwarzania danych, prawa osób których dane dotyczą oraz obowiązki administra-

o ochronie danych osobowych⁶⁶, prawo do ochrony tych danych zostało sformułowane w art. 51 Konstytucji RP, jako prawo do tego, aby nikt nie mógł być obowiązany inaczej, niż na podstawie ustawy do ujawnienia dotyczących go danych osobowych, aby władze publiczne nie mogły pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym, aby każdy miał prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych, a ograniczenie tego prawa mogła określać wyłącznie ustawa, aby każdy miał prawo żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą⁶⁷. Uszczegółowienie przysługujących z konstytucji uprawnień oraz określenie ogólnych zasad ochrony danych osobowych, które powinny być stosowane również przez inne podmioty przetwarzające dane osobowe podjęła omawiana ustawa.

Ustawa ta z punktu widzenia wolności wyznania jest aktem mającym szczególne znaczenie, stawia bowiem barierę dla dowolnego przetwarzania danych o przekonaniach religijnych czy przynależności wyznaniowej. Dane te zaliczone zostały w art. 27 ust. 1 ustawy do danych szczególnie chronionych, których przetwarzanie generalnie jest zabronione. Ustawa dopuszcza jednak w art. 27 ust. 2 przetwarzanie takich danych, gdy – wskazując jedynie przesłanki, które mogą stanowić podstawę przetwarzania danych związanych z wyznaniem – m. in. osoba, której dane dotyczą wyrazi na to zgodę na piśmie (pkt 1), przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą (pkt 2), jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań kościołów i innych związków wyznaniowych, stowarzyszeń, fundacji lub innych niezarobkowych organizacji lub instytucji o celach religijnych, pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych organizacji lub instytucji albo osób utrzymują-

torów danych jest Dyrektywa Parlamentu Europejskiego wydana wspólnie z Radą Unii Europejskiej z 24.10.1995 roku dotycząca ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych oraz wolnego przepływu danych. Oba akty normatywne, Konwencja i Dyrektywa, zaliczają do danych szczególnie chronionych, dane ujawniające przekonania religijne. Por. E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania w prawodawstwie polskim*, [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, red. P. Majer, Kraków 2002, s. 9–11.

⁶⁶ Ustawa o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2004 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.

⁶⁷ Por. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1999, art. 61.

cych z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych (pkt 4).

Każda z wymienionych przesłanek może stanowić odrębną podstawę przetwarzania danych osobowych, w tym przypadku danych szczególnie chronionych o przekonaniach religijnych lub przynależności wyznaniowej. W najszerszym zakresie podstawa przetwarzania danych o przekonaniach religijnych lub przynależności wyznaniowej będzie zgoda osoby, której dane dotyczą oraz przesłanka z pkt 4, tj. wykonywanie zadań statutowych wymienionych w przepisie podmiotów, które w tym celu przetwarzają dane członków organizacji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty. W najwęższym zakresie i tylko w wyjątkowych przypadkach, w związku z obowiązującym art. 53 ust. 7 Konstytucji, zgodnie z którym – jak zostało to wyżej wskazane – władze publiczne nie mogą zobowiązywać do ujawniania światopoglądu, przekonań religijnych czy wyznania, podstawą przetwarzania takich danych będzie ustawa. W pewnych wyjątkowych przypadkach władze publiczne mogą i powinny posiadać takie informacje i przykładem w tym zakresie będą niewątpliwie przepisy uprawniające policję do przetwarzania danych osobowych, także szczególnie chronionych, w celach identyfikacyjnych lub wykrywczych⁶⁸. Oznacza to, iż Kościół katolicki nie musi uzyskiwać szczególnej zgody na zbieranie danych osobowych swoich członków, ponieważ sam fakt przynależności przesądza o prawie do przetwarzania takich danych. Zatem Kościół katolicki nie może bez odrębnej zgody, przetwarzać danych osób, nie będących jego członkami, osób nie należących do żadnego kościoła lub związku wyznaniowego, bądź deklarujących inne przekonania religijne lub przynależność wyznaniową.

Nie ulega wątpliwości, że każde z konstytucyjnych praw w pewnych okolicznościach może ulegać ograniczeniom. Odnosi się to także do korzystania z uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania, co wynika z faktu, że jednostki i organizacje wyznaniowe nie działają w izolacji, ale w społeczeństwie składającym się z innych jednostek i organizacji posiadających taką samą wolność. Ponadto korzystanie z uprawnień wynikających z wolności wyznania i sumienia nie może naruszać uprawnień analogicznych podmiotów, ani wyrządzać szkody interesom ogólnym społeczeństwa⁶⁹. Powstaje zatem pytanie, czy i w jakim

⁶⁸ E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania*, s. 14.

⁶⁹ M. Pietrzak, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (Regulacje prawne i praktyka)*, [w:] *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 284.

zakresie podlega ograniczeniom prawo do ochrony danych osobowych z punktu widzenia konstytucyjnie zagwarantowanej wolności sumienia i religii oraz wolność sumienia i religii z uwagi na ochronę danych osobowych?

Odpowiedź na pierwsze pytanie daje analiza uprawnień organu ochrony danych osobowych wobec podmiotów gromadzących i wykorzystujących dane osobowe, czyli Kościoła katolickiego i różnych jego instytucji i urzędów oraz zakres uprawnień samych członków Kościoła. Otóż w ustawie o ochronie danych osobowych przyjęto, iż wszystkie zbiory danych osobowych podlegają obowiązkowi rejestracji. Jednak ustawa wyłącza z obowiązku rejestracji „administratorów danych dotyczących członków Kościoła katolickiego, kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej”⁷⁰. Oznacza to, iż legalnie działające kościoły i związki wyznaniowe, których status prawny określony został w ustawach, bądź które zostały zarejestrowane w rejestrze kościołów i związków wyznaniowych prowadzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 30 ustawy o wolności sumienia i wyznania⁷¹, zwolnione zostały z obowiązku zgłaszania zbiorów do zarejestrowania⁷².

Ponadto ustawa o ochronie danych osobowych wyłącza znaczną część uprawnień kontrolnych przysługujących generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych wobec tzw. administratorów danych. Zgodnie z art. 12 do zadań generalnego inspektora należy w szczególności kontrola zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych oraz wydawanie decyzji administracyjnych i rozpatrywanie skarg w sprawach wykonywania przepisów o ochronie danych osobowych. Jednakże art. 43 ust. 2 ustawy ograniczył uprawnienia kontrolne generalnego inspektora w odniesieniu do zbiorów dotyczących członków Kościoła katolickiego, kościołów i innych związków wyznaniowych, o uregulowanej sytuacji prawnej. W odniesieniu do tych zbiorów, generalnemu inspektorowi nie przysługuje prawo wydawania decyzji administracyjnych i rozpatrywania skarg w sprawach wykonywania przepisów o ochronie danych osobowych⁷³. Ustawa wyłączyła również

⁷⁰ Dz. U. z 1997 roku, nr 133, poz. 883, art. 43 ust. 1, pkt 3.

⁷¹ Por. Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 18 maja 1989 roku, dział III: Rejestrowanie kościołów i związków wyznaniowych. Dz. U. z 2000 roku, nr 26, poz. 219.

⁷² E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania*, s. 15–16.

⁷³ Dz. U. z 1997 roku, nr 133, poz. 883, art. 12 pkt 2.

szereg uprawnień kontrolnych inspektora, w tym wyłączyła prawo wstępu do pomieszczeń, w których zlokalizowany jest zbiór danych, żądania okazania dokumentów, udostępnienia do kontroli urządzeń, nośników oraz systemów informatycznych, czy zlecenia sporządzania ekspertyz i opinii, a zatem uprawnień wynikających z treści ustawy⁷⁴. Konsekwencją powyższych ograniczeń uprawnień kontrolnych generalnego inspektora jest również wyłączenie stosowania innych przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, dotyczących procedur kontrolnych⁷⁵ oraz przepisów skazujących na możliwość zastosowania określonych środków prawnych, w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych. Wyłączona została zatem możliwość żądania wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko osobom winnym dopuszczenia do uchybień, jak i nakazania w drodze decyzji administracyjnej przywrócenia stanu zgodnego z prawem⁷⁶.

Ograniczenie uprawnień kontrolnych generalnego inspektora ochrony danych osobowych potwierdza autonomię Kościoła katolickiego oraz kościołów i związków wyznaniowych w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych członków tych podmiotów. Wskazuje również na fakt, iż przetwarzanie danych odbywa się według reguł przyjętych w tych i dla tych podmiotów, jak poza kontrolą organów zewnętrznych. Sytuacja Kościoła katolickiego, kościołów i związków wyznaniowych jest zatem sytuacją szczególną. Natomiast wobec stowarzyszeń, fundacji lub innych niezarobkowych organizacji lub instytucji o celach religijnych, o których mówi art. 27 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych, organ kontrolny zachowuje pełnię uprawnień w zakresie kontroli pod kątem zgodności przetwarzania danych⁷⁷.

W przypadku powyższych podmiotów, przesłanką przetwarzania danych jest zgoda osoby na przetwarzanie jej danych dla realizacji celów organizacji, do której przystępują, wyrażona poprzez przystąpienie do organizacji. Jednakże, w przypadku naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych, np. poprzez wykorzystanie ich danych w innych celach, członkowie organizacji mogą korzystać z uprawnień wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych, m.in. mogą składać skargę do generalnego inspektora, która podlega rozpatrzeniu. Generalny inspektor

⁷⁴ Tamże, art. 14, pkt 1, 3 i 5.

⁷⁵ Tamże, art. 15–16.

⁷⁶ Tamże, art. 17–18.

⁷⁷ E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania*, s. 18.

jest także uprawniony do kontrolowania wszystkich tych podmiotów pod kątem przestrzegania ustawy o ochronie danych osobowych.

Odmierna sytuacja zachodzi w przypadku Kościoła katolickiego, kościołów i związków wyznaniowych. Otóż przetwarzanie danych członków Kościoła katolickiego oraz kościołów i związków wyznaniowych odbywa się za ich zgodą. Przystąpienie do Kościoła, czy kościołów lub związków wyznaniowych oznacza zgodę na przyjęcie – ukazanych wcześniej – wewnętrznych regulacji, określających zasadę działania i statusu członków Kościoła czy związku wyznaniowego. Z tego względu będąc członkiem określonej organizacji nie można nie przyjmować jej zasad działania. Rodzi się tutaj pytanie, czy Kościół katolicki oraz inne kościoły i związki wyznaniowe posiadają takie wewnętrzne regulacje zabezpieczające ochronę danych osobowych? Jest to tym bardziej ważne, iż członkowie Kościoła katolickiego oraz kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, w myśl zapisu art. 43 ust. 2 ustawy, nie mogą skutecznie składać skarg, nawet na naruszenie ustawy o ochronie danych, a zatem na działania wykraczające poza założony cel przetwarzania danych.

W jakimś stopniu wychodzi im naprzeciw instrukcja z 23 września 2009 roku dotycząca ochrony danych osobowych, wydana wspólnie przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Sekretariat Episkopatu Polski⁷⁸. Instrukcja ta przywołując postanowienia ustawy o ochronie danych osobowych oraz normy kanoniczne, a także zadania i uprawnienia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych związane z administrowaniem, przetwarzaniem i zabezpieczaniem danych osobowych, wyjaśnia niejasne i wątpliwe kwestie dotyczące stosowania przepisów omawianej ustawy w odniesieniu do danych osobowych przetwarzanych przez Kościół katolicki w Polsce.

3. USTALENIA INSTRUKCJI W STOSOWANIU USTAWY O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH I RELACJACH MIĘDZY PRAWEM POLSKIM A KANONICZNYM

Już na pierwszy rzut oka możemy powiedzieć, iż ochrona danych osobowych jest głęboko zakorzeniona w tradycji prawa kanonicznego

⁷⁸ Instrukcja o ochronie danych osobowych, http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2009923_0

w funkcjonującej w Kościele instytucji ochrony dobrego imienia, wyrażonej między innymi w kan. 220 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Regulacja kanoniczna i zawarta w ustawie państwowej, mimo iż inaczej się nazywają i podejmują różne zakresowo płaszczyzny, to jednak zawierają wiele elementów wspólnych odnoszących się do uszanowania prywatności, intymności i danych osobowych oraz obowiązku zachowania sprawiedliwej dyskrecji wobec prywatnego życia ludzi przynależących do wspólnoty państwowej i kościelnej.

Należy zauważyć, że przepisy prawa polskiego co do ochrony danych osobowych wpisują się w ustalenia zawarte w art. 5 konkordatu, wyraźnie stanowiące, iż „przestrzegając prawa do wolności religijnej, państwo zapewnia Kościołowi katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego”. Przytoczony przepis przesądza w sposób nie budzący wątpliwości, iż sprawy wewnętrzne Kościoła katolickiego będą rozstrzygane na podstawie prawa kanonicznego. Odnośnie do przestrzegania prawa polskiego, przyjęto zasadę szczegółowego wyliczania sytuacji, w których mają zastosowanie przepisy prawa państwowego⁷⁹. Ochrona danych osobowych do takich sytuacji należy, jednak szczegółowe kwestie wewnątrz Kościoła winno rozstrzygnąć ustawodawstwo wewnętrzne.

W treści i strukturze analizowanego kan. 220 odnajdujemy pewne wspólne cechy z proklamacjami prawa do prywatności znajdującymi się w międzynarodowych katalogach praw człowieka, gdzie analogicznie jest postawienie obok siebie prawa do dobrego imienia i prawa do intymności⁸⁰. Najważniejsze jednak jest to, co podkreśla Sobór Watykański II, że prawo do poszanowania i ochrony intymności osoby zasadza się na prawie naturalnym, a jego fundamentem jest godność każdej osoby⁸¹. Dlatego Kościół przyjmuje, że podmiotem prawa do prywatności jest każdy człowiek, nie tylko ochrzczony i należący do Kościoła, gdyż prawo to wynika z samej ludzkiej natury i z godności osoby. Co więcej, uważa że ochrona podmiotowych praw i wolności winna być dostosowana do natury konkretnej społeczności, w jakiej podmiot te prawa realizuje

⁷⁹ Por. J. Krukowski, *Konkordaty współczesne. Doktryna. Teksty (1964–1994)*, Warszawa 1995, s. 64–67.

⁸⁰ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 90.

⁸¹ KDK, 26.

i w jakiej mają one być zabezpieczone. W prawie kanonicznym, którego podmiotem są bezpośrednio nie wszyscy ludzie, ale wierni, czyli osoby ochrzczone (zob. kan. 96 i 204), funkcjonuje zatem katalog tzw. praw fundamentalnych, czyli podstawowych praw wszystkich wiernych (zob. kan. 208–223). W ich skład wchodzi również kan. 220⁸².

Włączenie prawa do ochrony własnej prywatności do tej kategorii praw w systemie kanonicznym, mimo iż prawo to jest chronione przez ustawy państwowe, wynika z konieczności „dostrojenia” tego prawa do specyficznego, eklezjalnego kontekstu, bowiem prawo do intymności ma w Kościele swoiste uwarunkowania. W pełnieniu jego misji czymś naturalnym jest stykanie się – by nie powiedzieć wchodzenie – w intymną i najbardziej osobistą sferę człowieka. Szczególnym tego przykładem jest sprawowanie sakramenty pokuty. Wiara, duchowość, wnętrze człowieka, modlitwa, moralność, sumienie – to „zwyczajne” obszary działania Kościoła. Niemniej jednak także i tutaj powiedzieć trzeba, że każdy wierny ma prawo do przeżywania swojej osobistej relacji do Boga bez wtrącania się doń nie tylko braci w wierze, ale nawet i władzy kościelnej⁸³.

Należy także zauważyć, iż kolejną specyfiką prawa do prywatności w Kościele jest konflikt pomiędzy prywatnością a wspólnotowym charakterem Kościoła. Jak pogodzić prywatność z tym, że Kościół jest wspólnotą? Jak określić różnice pomiędzy prywatnością z izolacją? Czy można mówić o prywatności w Kościele, gdzie niektóre osoby mają poniekąd w detalach uregulowane wszystkie aspekty życia? To wszystko składa się na oryginalną optykę prawa do prywatności w Kościele, w nieco innym wymiarze niż prawo do prywatności chronione w społeczności państwowej, świeckiej. Analizując jednak zakres prawa do ochrony prywatności należy powiedzieć, że skoro Kodeks Prawa Kanonicznego prawo to zamieszcza w swoim ustawodawstwie i je przypomina, to czyni to po to, by we wspólnocie Kościoła było ono przestrzegane i chronione przez prawo kanoniczne. Przy poszanowaniu zarówno specyfiki misji i powołania w Kościele, jak i godności każdego wiernego, jako osoby i jako ochrzczonego⁸⁴.

⁸² P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 90–91; por. J. Krukowski, *Prawa człowieka i prawa chrześcijanina*, RTK 27 (1980) z. 5, s. 71; tenże, *Prawna ochrona uprawnień osoby ludzkiej w Kościele*, *Kościół i prawo*, t. II, Lublin 1982, s. 220.

⁸³ P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym*, s. 92–93.

⁸⁴ Tamże, s. 93–94.

Tak jak w prawie świeckim, tak i w doktrynie kanonicznej wyraźne określenie obszaru intymności osoby i precyzyjne oddzielenie tego, co prywatne i osobiste od tego, co publiczne nie jest możliwe. Wynika to z faktu, iż intymność czy prywatność to kategorie wymykające się sztywnym definicjom i ustaleniom formalno-prawnym. Stąd wspomniana instrukcja z 23 września 2009 roku wyjaśnia oraz precyzuje niejasne i wątpliwe kwestie dotyczące stosowania przepisów ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych przez Kościół katolicki w Polsce.

Wspomniana instrukcja o ochronie danych osobowych w działalności Kościoła katolickiego w Polsce, powołując się na art. 43 ust. 1, pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych, stwierdza, że zbiory danych osobowych przetwarzane przez Kościół katolicki, o ile dotyczą członków Kościoła i są wykorzystywane wyłącznie na potrzeby Kościoła, np. kartoteka parafialna, nie podlegają obowiązkowi zgłoszenia zbioru danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych⁸⁵. Skoro zbiory te nie są objęte obowiązkiem rejestracji, to nie ma możliwości dokonywania ich kontroli. Jeżeli natomiast Kościół przetwarza dane osób, które nie są jego członkami, obowiązany jest zgłosić zbiór danych do rejestracji. Zatem należy powiedzieć, iż Kościół katolicki nie musi uzyskiwać zgody na zbieranie danych osobowych swoich członków, ponieważ sam fakt ich przynależności do Kościoła przesądza o jego prawie do przetwarzania takich danych.

Fakt, że Generalny Inspektor nie ma możliwości ustawowych dokonywania kontroli w zbiorach danych przetwarzanych przez Kościół katolicki, nie oznacza zwolnienia administratora kościelnych danych osobowych, którym jest biskup diecezjalny, proboszcz oraz instytucje współpracujące z Kościołem, takie np. jak fundacja lub stowarzyszenie, ze staranności w zabezpieczeniu zbieranych danych przed dostępem do nich osób nieuprawnionych, swobody w rozpowszechnianiu, bądź przekazywaniu zebranych danych innym instytucjom lub osobom⁸⁶. Instrukcja bardzo szczegółowo wymienia i omawia obowiązki administratora danych kościelnych wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych, a jednocześnie wskazuje na sposoby i środki w celu zabezpieczenia gromadzonych i przetwarzanych danych osobowych zarówno w sposób tradycyjny, jak i w systemach informatycznych⁸⁷. Przypomina

⁸⁵ *Instrukcja o ochronie danych osobowych*, pkt I, 5.

⁸⁶ *Instrukcja o ochronie danych osobowych*, pkt II, 1 i 2.

⁸⁷ Tamże, pkt II, 3.

także, że ustawa o ochronie danych osobowych zawiera przepisy karne przewidujące za zaniedbania w zakresie materii regulowanej ustawą karę grzywny, karę ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności w zależności od wagi przestępstwa⁸⁸.

Rodzaj zabezpieczeń kościelnych danych osobowych powinien być dostosowany do rodzaju zagrożeń i kategorii przetwarzanych danych. Zachowanie należytej staranności w procesie zabezpieczenia danych może przejawiać się przykładowo w wyeliminowaniu przypadków umieszczania dokumentów w miejscach ogólnie dostępnych lub w otwartych szafach⁸⁹. Dla zachowania zaś bezpieczeństwa, przy użytkowaniu np. Internetu należy przestrzegać kilku podstawowych zasad, a w szczególności: 1) nie należy otwierać załączników (plików) do korespondencji elektronicznej nadesłanej przez nieznanego nadawcę; 2) nie zgrywać na dysk twardy komputera ani nie uruchamiać żadnych programów nielegalnych ani żadnych plików pobranych z niewiadomego źródła; 3) nie wchodzić na strony, na których prezentowane są informacje o charakterze przestępczym, hakerskim, ani innym zakazanym przez prawo (na większości stron tego typu jest zainstalowane szkodliwe oprogramowanie, infekujące w sposób automatyczny system operacyjny komputera szkodliwym oprogramowaniem); 4) nie należy w opcjach przeglądarki internetowej włączać opcji autouzupełniania formularzy i zapamiętywania haseł; 5) należy na bieżąco aktualizować system operacyjny komputera, system antywirusowy, jak również system firewall. Należy pamiętać, że nikt nie jest w sieci anonimowy, a korzystanie z każdej strony www jest utrwalane i może być wykorzystywane przez różne podmioty dla celów często niezgodnych z prawem⁹⁰.

Instrukcja, która precyzuje relacje ustawy o ochronie danych osobowych do przepisów kanonicznych i administrowania danymi osobowymi przez Kościół katolicki zaleca, aby administrator danych (np. biskup, proboszcz itp.) opracował w formie pisemnej instrukcję zawierającą prawa, reguły i praktyczne wyjaśnienia dotyczące sposobu zarządzania, ochrony i wymiany informacji danych osobowych w systemie tradycyjnym (papierowym) oraz informatycznym wewnątrz swojej jednostki. Pozwoli to na prawidłowe zarządzanie danymi. Uzasadnionym także wydaje się wyznaczenie osoby, która będzie odpowiedzialna za właściwe stosowa-

⁸⁸ Tamże, pkt II, 1.

⁸⁹ Tamże, pkt II, 3.

⁹⁰ Tamże, pkt II, 4.

nie opracowanych przez administratora danych reguł. Jest to szczególnie ważne, gdy dostęp do danych osobowych poza administratorem mają inne osoby⁹¹.

W instrukcji znajdziemy również obowiązki administratora danych osobowych wynikające z norm kanonicznych. Wynika to z faktu, iż kwestie zabezpieczenia danych osobowych regulują także przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 486–491), które określają zasady dotyczące archiwizacji dokumentów. Znajdujemy tutaj wezwanie prawodawcy kościelnego do troski o strzeżenie wszystkich dokumentów dotyczących diecezji lub parafii (kan. 486 § 1) oraz zobowiązanie do urządzenia archiwum diecezjalnego, które winno być odpowiednio uporządkowane i strzeżone, jak też zawierać sporządzony inwentarz, czyli katalog dokumentów (kan. 486 § 2 i 3). Archiwum to dostępne jest tylko dla biskupa i kanclerza i nikt nie może do niego wchodzić bez zezwolenia biskupa, moderatora kurii i kanclerza jednocześnie (kan. 487 i 488)⁹².

W dziale drugim instrukcja w sposób szczegółowy odpowiada na ważne problemy i pytania dotyczące działalności Kościoła katolickiego odnośnie ochrony danych osobowych. Można je streścić w następujący sposób:

1. Ustawa o ochronie danych osobowych ma zastosowanie do działalności Kościoła katolickiego w stosunku do jego członków.
2. Zbiory danych kościelnych osób prawnych nie podlegają rejestracji, jeżeli są przetwarzane na potrzeby Kościoła i dotyczą osób należących do niego. Odnosi się to do zbiorów danych księży, kanoników, biskupów, członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego. W przypadku gdy cel przetwarzania danych osobowych nie pokrywa się z wyżej wymienionymi, zbiór danych osobowych podlega obowiązkowi rejestracji. Przykładem takich zbiorów danych są dane mieszkańców Domów Opieki Społecznej, które prowadzone są przez zgromadzenia zakonne.
3. Informacje o zbiorach danych zgłoszonych przez Kościół można znaleźć w ogólnodostępnym, jawnym rejestrze prowadzonym przez Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (www.giodo.gov.pl).

⁹¹ Tamże, pkt II, 5.

⁹² Por. tamże, pkt II, 6.

4. Podstawową przesłanką, która przemawia za tym, że Kościół katolicki może przetwarzać dane osobowe swoich wiernych, jest art. 27 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych. Jest to możliwe wtedy, kiedy Kościół wykonuje swoje statutowe zadania, a dane osobowe dotyczą jego członków lub osób utrzymujących z nim stałe kontakty w związku z jego działalnością oraz zapewnione zostały gwarancje ochrony przetwarzanych danych.
5. Kościół ma prawo zbierać i gromadzić dane osób niewierzących zamieszkujących dana parafię, kiedy te osoby wyrażą na to pisemną zgodę i znają cel ich przetwarzania.
6. Zamieszczanie w gablocie imiennej listy par narzeczonych zamierzających zawrzeć małżeństwo ma na celu wyeliminowanie ewentualnych przeszkód małżeńskich i nie jest łamaniem ustawy o ochronie danych osobowych. Dane zawarte w gablocie powinny być proporcjonalne do okoliczności, a zatem winny zawierać informacje niezbędne, tak ażeby nie naruszały prywatności i godności tych osób. Zgoda osób jest niezbędna w przypadku, kiedy dane będą udostępniane szerszemu gronu odbiorców oraz w przypadku umieszczania na tablicy informacyjnej danych osób zalegających z płatnością składek na rzecz Kościoła.
7. Proboszcz nie może przekazywać informacji o osobach zamierzających przyjąć sakrament osobom trzecim. W przypadku osób zamierzających przyjąć sakrament małżeństwa zakazane jest udostępnianie ich danych osobom trzecim, np. podmiotom świadczącym usługi kwiaciarskie.
8. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w stosunku do zbiorów prowadzonych przez Kościół nie posiada uprawnień kontrolnych. Posiada za to możliwość występowania o wyjaśnienia czy zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z art. 43 ustawy.
9. Osobie, która zamierza wystąpić z Kościoła katolickiego nie przysługuje prawo do żądania usunięcia jej danych osobowych z ksiąg kościelnych. W tym przypadku ma zastosowanie kan. 535 KPK, który stanowi o konieczności stałego przechowywania informacji związanych z działalnością Kościoła oraz odpowiedzialności proboszcza za właściwe spisywanie i przechowywanie ksiąg metrykalnych.

10. Kościół może wykorzystywać dane osobowe swoich członków bez ich wiedzy i uprzedniej zgody, kiedy jest to niezbędne do prowadzenia jego statutowej działalności i dotyczy jego członków bądź osób na stałe utrzymujących z nim kontakty w związku z prowadzoną przez niego działalnością.
11. W przypadku wglądu do ksiąg w celu uzyskania informacji o zmarłych, nie ma zastosowania ustawa o ochronie danych osobowych, ponieważ stosuje się ją do osób żywych. Jednakże administrator danych osobowych powinien mieć na względzie tym wypadku poszanowanie godności osoby zmarłej i jej rodziny.
12. Parafianin ma prawo żądać uzupełnienia lub sprostowania danych zawartych w księgach metrykalnych, np. zmiany jego adresu zamieszkania, nazwiska, numeru telefonu.
13. Zatrudniony przez dyrektora szkoły katecheta ma prawo udostępnić proboszczowi informacje na temat uczęszczania uczniów na religię i wynikach w nauce, w stosunku do uczniów przynależących do Kościoła katolickiego, jeżeli nie przynależą do niego, to jest to możliwe po uzyskaniu ich zgody, bądź ich rodziców lub opiekunów prawnych⁹³.

* * *

Poczyniona refleksja upoważnia do stwierdzenia, iż prawa fundamentalne – wśród nich prawo do poszanowania własnej prywatności i intymności – są autentycznymi dobrami kościelnymi, a ich gwarantowanie i ochrona należą do misji pasterzy Kościoła. Nie można zapominać jednak, iż są one prawami *in Ecclesia*, a nie *contra Ecclesiam*, gdyż w przeciwnym wypadku straciłyby rację bytu we wspólnocie Kościoła, a tym samym, tracąc charakter eklezjalnego dobra dla pożytku pojedynczych osób i całej społeczności kościelnej, straciłyby charakter prawa, czyli dobra należnego ze sprawiedliwości. Wydaje się, że prawdę tę w stosunku do społeczności Kościoła i jego działalności rozumie ustawodawca polski w uchwalonej ustawie o ochronie danych osobowych oraz wydanej ostatnio instrukcji. Wydanie wspólnie przez Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i Konferencję Episkopatu Polski instrukcji o ochronie

⁹³ Por. Instrukcja o ochronie danych osobowych..., Lista pytań związanych z działalnością Kościoła katolickiego w Polsce kierowanych do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2009923_0.

danych osobowych wskazuje i jest dowodem na współpracę tych dwóch instytucji oraz dwóch systemów prawnych dla dobra fundamentalnych praw człowieka. Idea ochrony danych osobowych zalegalizowana ustawą i szczegółowo wyjaśniona poprzez zapisy instrukcji, nie stwarza poważniejszych zagrożeń dla ewangelizacyjnej misji Kościoła, aczkolwiek wymaga ze strony społeczności Kościoła katolickiego, innych kościołów i związków wyznaniowych rezygnacji z niektórych przyjętych sposobów gromadzenia, korzystania i publicznego przekazywania informacji o osobach i instytucjach kościelnych, jak też z możliwości korzystania na forum publicznym z informacji o charakterze wewnętrznym, zwłaszcza tych instytucji, które zgodnie z prawem polskim cieszą się niezależnością i autonomią.

REALIZATION OF THE RIGHT TO THE GOOD NAME AND PROTECTION OF OWN INTIMACY IN CHURCH (CAN. 220 OF CANON LAW CODE) PURSUANT TO THE ACT AN INSTRUCTION ON PROTECTION OF PERSONAL DETAILS

SUMMARY

Since 29th of March 1998 the Personal Details Protection Act has been functioning in Polish legal system. It corresponds with disposition included in Canon 220 of Canon Law Code, which stipulates that "nobody is allowed to unlawfully violate a good name, which anyone has, neither to violate the rights of each person to protect own privacy and intimacy". Code norm stipulates the right appertaining to each human being resulting from natural right, which is also defended by the national Act. Thus we have here certain kind of cooperation of Polish state and church legislation. In order to explain and harmonise unclear and doubtful questions concerning application of regulations of the Personal Details Protection Act with reference to personal details for the needs of Catholic Church, the instruction concerning the protection of personal details was issued on 23rd of September 2009 together by General Inspector of Personal Data Protection and the Secretariat of Polish Episcopate. It has a purpose to rationalize and unify application of Personal Details Protection Act and in the same time resolve any doubts and misunderstanding as for the method and scope of applying abovementioned Act by Catholic Church in Poland.

Analysis of Canon 220 of Canon Law Code, Personal Details Protection Act and the Instruction entitles us to state that fundamental rights – including the right to respect own privacy and intimacy – are authentic Church's goods, and their guarantee and protection are the parts of mission of Church's shepherd. This truth in relation to the community of Catholic Church and its activity is understood

by Polish legislator in passed Personal Details Protection Act and the Instruction issued together with the Conference of Polish Episcopate. Idea of protection of personal details legalized with the Act and explained in detail by provisions of instructions, does not pose any more serious threats for evangelization mission of the Church, however it requires from the side of community of Catholic Church to resign from certain assumed methods for collecting, using and public passing on the information about the persons and church instruction as well as from possibility to take advantage of information with internal character on public form.